

W nowych zakładach włókienniczych w Turku i Andrychowice montuje się już maszyny

BUDOWA nowej wielkiej tkalni jedwabiu w Turku weszła w końcowy etap. W tych dniach ekipy montażowe Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, która produkuje wszystkie maszyny dla nowej tkalni, przystąpiły do montażu nowoczesnych krosien.

Gdy w hali nowej fabryki odbywa się montaż nowoczesnych maszyn, w starej fabryczce szkolą się kadry, które pracą swą ożywią maszyny i urządzenia tego nowego zakładu pracy.

W NOWOWYBUDOWANYCH halach Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego, nad montażem maszyn produkcyjnych pracuje obecnie 42-osobowa ekipa monterska. Do chwili obecnej ukończono już w hali przyszłej trzypalni montaż trzech olbrzymich maszyn tzw. trzparek, z których każda ma ponad 15 metrów długości i około 6 metrów wysokości. Montaż każdej z tych maszyn ukończono w rekordowo krótkim czasie.

W hali przyszłej przedziałni przygotowano już do produkcji szereg najnowszych czesarek oraz kilkanaście zgrzebiarek i innych maszyn.

Transporty nowych maszyn produkcyjnych nadchodzą nieprzerwanie do budujących się Zakładów Andrychowskich.

Profesor radziecki zwiedził kliniki krakowskie

O STATNIO bawił w Krakowie znakomity uczyony radziecki, prof. Winokurov. Jest to dyrektor Kliniki Neurologicznej w Moskwie, specjalista i ekspert w sprawie choroby Heine—Medina

Prof. Winokurov zwiedził w Krakowie ośrodki kliniczne dla leczenia choroby Heine—Medina oraz zapoznał się ze stanem akcji zabiegawczej w terenie.

Wizyta prof. Winokurowa pozostaje w związku z opracowaniem nowoczesnych metod zwalczania Heine—Mediny. (cz)

Sznury chłopskich furmanek wiozą ziemniaki na punkty skupu

Biedniacy i średniacy wykazują zrozumienie obywatelskiego obowiązku. **Kułacy ociągają się ze sprzedażą**

W OKRESIE ostatnich kilku dni odbywały się we wszystkich prawie wsiach zebrania gromadzkie, na których chłopcy zapoznawali się ze swymi zobowiązaniami w dostawie ziemniaków oraz omawiali wprowadzone premiowanie paszami dostawców trzody chlewnej. Po zebraniach chłopcy licznych gromad rozpoczęli dostarczanie wnaznaczonych ilości ziemniaków do punktów skupu.

NA ZEBRANIU gromadzkim w Krynicy w pow. Sroda Śląska, średniorolny chłop Wł. Partyka wezwał zebranych chłopów ze swej wsi, aby wyznaczone ilości ziemniaków dostarczyli szybko.

„Ziemniaki — powiedział on — mogą zmarznąć. Musimy sprzedać je wcześniej i dopłacić tym, którzy się ociągają”.
Partyka dał dobry przykład swym sąsiadom. Zamiał 21 q ziemniaków, zakontraktowanych dostarczyć 24,5 q i zobowiązał się dostawić jeszcze pewną ilość ziemniaków konsumpcyjnych.

W WOJ. GDAŃSKIM

W WOJ. gdańskim już wszyscy chłopcy znają wysokość swych zobowiązań w dostawie ziemniaków. Wielu z nich przystąpiło już do dostaw.
M. in. w dniu 13 bm. chłopcy z

ECHO KRAKOWSKIE

Cena 15 gr. Wydanie A

N 274 (1826)

Rok IV Kraków, Czwartek 18 października 1951 r.

**Robotnicy realizują Czyn Październikowy
Każdy dzień przynosi nowe sukcesy**

w postaci wspaniałych osiągnięć produkcyjnych
Zwycięskie meldunki nadsyłają również załogi polskich statków handlowych

WIELKI zapał robotników w realizacji Czynu Październikowego znajduje swą wymowę w sukcesach osiągniętych każdego dnia. Takim sukcesem mogą się pochwycić robotnicy z huty „Szczecin”. Zobowiązali się oni dać ponad plan 250 ton surówki z jednego pieca. W ciągu 12 dni w ramach swych zobowiązań wytopili już 102 tony. Wykonaniem zobowiązania hutnicy „Szczecina” przysporzą gospodarce narodowej blisko 2 miliony zł.

Kino dworcowe jest już czynne

OKRĘGOWY Zarząd Kin w Krakowie uruchomił już kino dworcowe, jak podaliśmy kilka dni temu.
Sala kinowa mieści się w poczekalni dworcowej, gdzie będą jeszcze poczynione pewne przeróbki.
W nowym kinie jest codziennie 8 seansów, w godzinach od 16 do 24. Na program składają się filmy krótkometrażowe o różnorodnej tematyce.
Pierwszymi widzami w nowo otwartym kinie dworcowym była młodzież szkolna, oczekująca na odjazd pociągu. (bc)

Sznury chłopskich furmanek wiozą ziemniaki na punkty skupu

Pucka oraz wsi Zeliztrzewa i Mrezi na w pow. puckim — mający w tym roku dobre urodzaje okopowych, zorganizowali zbiorowe dostawy, zwożąc do punktów skupu 250 ton ziemniaków.
Przy punktach skupu zorganizowane zostały przez miejscowe spółdzielnie gminne stoiska z materiałami tekstylnymi, galanterią i ubiwarem. Chłopi mogli się zaopatrzyć tu w różne artykuły, nie potrzebując szukać ich w sklepach.
Spółdzielnie tutejsze, mimo że dbają o zaopatrzenie ludności wsi nie potrafiły jednak dotychczas odpowiednio urządzić punktów skupu. Szczególnie utrudnia przyjmowanie ziemniaków i wywołuje nie-

Wiele działów ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego wykonało już swe zobowiązania, m. in. dział przedziałni odpadkowej, wykonując ponad plan 7000 kg. przędzy. W Cynie Październikowym walkę o ponadplanową produkcję prowadzi 150.000 włókniarzy.

Z WYCIEŚKO brzmia meldunki załóg Polskiej Marynarki Handlowej:

ZALOGA M/S „Rysy” melduje: na 8 dni przed terminem bez pomocy Stoczni ostateczności maszynę główną i przyrządy pomocnicze.
ZALOGA M/S „Gen. Walter”: zaoszczędziliśmy 250 dolarów i 34.000 zł. przez skrócenie o jedną dobę czasu podróży do portu.
ZALOGA M/S „Warszawa”: wykonał swe zobowiązania wartości 54.000 zł. Podeszliśmy nowe zobowiązania.

W ZAKŁADACH Dolnego Śląska w Cynie Październikowym bierze udział ponad 100.000 robotników. Do dotychczasowych ich zobowiązań na ogólną sumę 45 milionów zł przybijają dalsze.

Do Czynu Październikowego włączyli się coraz to nowe zastępy robotników i pracowników. M. in. pracownicy naukowi Zakładu Historii Gospodarczej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki opracują 200 prac magisterskich i dyplomowych absolwentów SGH. Profesorowie tej uczelni wygłoszą cykl odczytów dla warszawskich robotników na temat Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wiele zobowiązań podjęli pracownicy Miejskiego Handlu Detalicznego w Warszawie.

Dziś otwarcie wystawy w Pałacu Sztuki

Dziś o godzinie 18 w Krakowie nastąpi otwarcie wystawy o Związku Radzieckim pod nazwą: „ZSRR — ostoja pokoju”.
Otwarcia wystawy w Pałacu Sztuki (pl. Szczepański) zorganizowanej przez wojewódzki i miejski komitet wykonawczy obchodu Międziesiątka pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej — dokona dr prof. Walery Goetel.

Śmiertelny zamach na premiera Pakistanu

LONDYN
W MIEJSCOWOŚCI Rawalpindi dwoma wystrzałami z rewolweru został ciężko zraniony premier Pakistanu Liaquat Ali Khan. Mimo natchmiastowej operacji Ali Khan zmarł.
Zamachu dokonał jakiś mężczyzna, znajdujący się w tłumie ludzi przybyłych na wiec, zorganizowany przez komitet Ligi Muzułmańskiej.

cznej Rewolucji Październikowej. Wiele zobowiązań podjęli pracownicy Miejskiego Handlu Detalicznego w Warszawie.

Depesza Prezydenta Piecka do Prezydenta Bieruta

Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut otrzymał od Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka depeszę następującej treści:

„W imieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszystkich pokój milujących ludzi całych Niemiec, dziękuję Panu serdecznie za szczerą gratulację z okazji II rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej obchodziła Święto Narodowe w przeświadczeniu, że pomysła walka o zjednoczenie całych Niemiec jest warunkiem utrzymania pokoju na całym świecie. Wzmocnijmy nasze wysiłki dla osiągnięcia tego celu, pełni sympatii i przyjaźni, w imieniu polskiego, zjednoczonego z nami w potężnym światowym obozie pokoi, któremu przewodzi Wielki Socjalistyczny Związek Radziecki.”

DEPESZĘ, z podziękowaniami za gratulacje z okazji II rocznicy powstania NRD otrzymali również: premier Cyrankiewicz od premiera Grotewohla i minister spraw zagranicznych Skrzyszewski od ministra spraw zagranicznych Dertingera.

Załogi dwóch parowozów z Jasła przejechały bez remontu bez remontu

w sumie 230 tysięcy km

W OSTATNICH dniach ukończyły długofalowe zobowiązania załogi parowozów O1 12-12 oraz O1 12-20 z Parowozowni Jasło.
Parowóz O1 12-12, obsługiwany przez maszynistów — Karola Sulika, Adama Bujarskiego oraz pomocników — Lecha Maffeja i Juliusza Fortuny — przejechał bez odstawienia parowozu do naprawy 100.000 km.
Parowóz O1 12-20, obsługiwany przez maszynistów — Jana Fabiańskiego i Tadeusza Krzączki oraz pomocników — Józefa Knapika i Józefa Misiałka — przejechał bez awarii 130.000 km.

W czasie przebiegu parowozów bez naprawy, załogi zmniejszyły ilość płukanki przez stosowanie soda fosu, jak również uzyskały znaczne oszczędności, przez mniejsze zużycie węgla i smaru.
Ogólna oszczędność, uzyskana przez wykonanie tych zobowiązań, wynosiła do obydwóch parowozów ok. 123.000 zł.
Maszyniści oraz ich pomocnicy otrzymają w najbliższych dniach z DOKP Kraków nagrody w formie książeczek oszczędnościowych PKO z wkładami pieniężnymi. (cz)

Naród radziecki w obronie pokoju



KAMPANIA zbierania podpisów w ZSRR pod Apelem o światowej Rady Pokoju trwa. Radziecki Komitet obrońców Pokoju ogłosił dane o przebiegu rozpoczętej we wrześniu w ZSRR akcji. W ZSRR zebrano już ponad 96 milionów podpisów. Równocześnie robotnicy radzieccy zaczynają warty pokoju. Na zdjęciu: znani górnicy radzieccy, bohater Pracy Socjalistycznej, laureat Premii Stalinowskiej P. Podżarów i G. Chisawudinow na warcie pokoju.

**Napięcie w Egipcie rośnie
Oddziały brytyjskie strzelają do demonstrującej ludności
Kolejarze egipscy odmawiają prowadzenia wojskowych pociągów angielskich**

KAIR
PO UCHWALENIU przez parlament egipski i podpisaniu przez króla ustawy o wypowiedzeniu traktatów z W. Brytanią, w całym Egipcie odbywały się potężne demonstracje antybrytyjskie. W pobliżu ambasady brytyjskiej w Kairze demonstrowało wótek około 70 tysięcy osób. Wzmocnione oddziały policji uzbrojonej w automaty strzegły ambasad państw zachodnich.

Warszawa złożyła hołd pamięci 50 bohaterów bojowników o wolność powieszonych przez hitlerowców

(Dalekopisem z Warszawy)
DZIEWIĘĆ lat temu hitlerowscy okupanci stracili na szubienicach 50 więźniów Pawiaka — członków Polskiej Partii Robotniczej i bojowników Gwardii Ludowej. Był to akt terroru faszystów rozstrzelanych w sąsiedztwie w powierze przez GL torów kolejowych na pięciu liniach węża warszawskiego, co sparaliżowało nie mieckie transporty na front wschodni.

16 października br. w 9 rocznicę śmierci bohaterów, na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach społeczeństwo stolicy oddało hołd ich pamięci.

4 miln. członków liczy już TPP-R

WOLA narodu polskiego pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej przejawia się m. in. w rozwoju liczebnym TPP-R. Od roku 1945, kiedy w 260 kołach TPP-R znajdowało się zaledwie 10.000 członków, z roku na rok przybywało i szybko rosła szeregi ludzi, pragnących czynnie współdziałać w gruntowności i pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej.

W roku 1946 w TPPR było już 60.000 członków, w roku 1947 — bez mała 600.000, w 1949 — 2.424.299 członków w 25.580 kołach, w roku bież. — 4.331.997 w 55.583 kołach.
Wzrosła i rozszerzyła się działalność Towarzystwa. O rozmiarze tej działalności świadczy fakt, że w roku ub. zorganizowało ono około 307.000 odczytów i ponad 42.000 imprez, w których wzięło udział 27 i czterech milionów osób. W czasie zeszłorocznego festiwalu filmów radzieckich sprzedano 14 milionów biletów. Zorganizowano 9645 kursów języka rosyjskiego. Towarzystwo prowadzi 1414 bibliotek, zawierających 390.000 książek.

NA MOCY rozporządzenia rządu egipskiego przerwane zostało połączenie telefoniczne i telegraficzne między ambasadą brytyjską w Kairze, a brytyjską kwatery główną w Fayed nad Kanałem Sueskim.
Zaatakowanie przez oddziały brytyjskie demonstrantów w miejscowości Ismailiye nad Kanałem Sueskim i zabicie 6 demonstrantów, wywołało falę powszechnego oburzenia. Kolejarze egipscy odmówili prowadzenia brytyjskich pociągów wojskowych, robotnicy zatrudnieni przy budowie brytyjskiego lotniska wojskowego w Abu Sweit porzucili pracę. Do Ismailiye wysłane zostały oddziały wojsk egipskich. Władze brytyjskie przystąpiły w strefie Kanału do „koncentrowania” rodzin żołnierzy brytyjskich w kilku mocno strzeżonych punktach. Dziennik „Al Misri” twierdzi, że wkrótce wyjdzie zarządzenie, iż każdy brytyjski wojskowy napotkany w jakim-

Pilarski i Bizior skazani na karę śmierci

Szepelak na 15 lat więzienia
Wyrok w procesie bandy „Inspektorat zamojski”
W DNIU 16 b. m. Rejonowy Sąd Wojskowy w Lublinie wydał wyrok na członków bandy Pilarskiego, występującej pod nazwą: „Inspektorat zamojski”.

Uznając winę oskarżonych za udowodnioną Sąd skazał: dowódcę bandy Mariana Pilarskiego oraz szefa „żandarmerii” Stanisława Biziora na karę śmierci. W stosunku do prowincjała zakonu OO Bernardynów ks. Szepelaka Sąd orzekł karę 15 lat więzienia. Na 12 lat więzienia skazany został gwardian zakonny ks. Płonka, zaś jego następca ks. Jan Ryba skazany został na 6 lat więzienia.
Na karę 10 lat więzienia skazani zostali oskarżeni: Władysław Skowera, Kazimierz Kaleca i Józef Włoszek. Na karę 5 lat więzienia skazano organiste klasztoru w Radeckim braciażka zakonnego Piotra Gołde oraz członków bandy Alfreda Tora i Mariana Woźniackiego.
Sprawozdanie z ostatniego dnia procesu na str. 2.



Nowy cios

WE FRANCJI odbyła się druga tura wyborów kantonalnych...

W drugiej turze na ogólną liczbę 3,857,329 oddanych głosów...

Jak stwierdza dziennik 'Humanité', mimo bloku antykomunistycznego...

Warunki w jakich odbyły się wybory były dla sił demokracji niezwykle trudne...

Tego faktu nie zmieni zastosowanie oszukańczej ordynacji wyborczej...

Wynik wyborów kantonalnych jest jeszcze jednym ciosem...

Dwa światy

AMERYKAŃSKIE metody — to określenie ma już swoją wymowę...

Próbą tych metod było zamknięcie przez rząd USA w Nowym Jorku placówki Polskiej Służby Informacyjnej...

Zamknięcie polskiej placówki podrywane było chęcią stworzenia jeszcze jednej sztucznej przegródki...

Rząd USA, kierując się starą, wypróbowaną imperialistyczną metodą...

Klasztor w Radecznicy przemienił się w karczmę i spelunkę oraz w placówkę obcego wywiadu

Przemówienia stron w procesie bandy dywersyjno-rabunkowej „Inspektorat zamojski”

Przemówienia stron w procesie bandy dywersyjno-rabunkowej „Inspektorat zamojski”

W DALSZYM ciągu rozprawy toczącej się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie...

Meldunki z punktów sprzedaży ziemniaków

(Dokończenie ze str. 1)

porozumienia pomiędzy chłopami a personelem — niedostateczna ilość wag...

W gminie Rąbień, pow. Łódzkiego chłopie bczpośrednio po ustaleniu planów...

OPÓR KUŁAKÓW

OBOK chłopów wypełniających swój obywatelski obowiązek są i tacy — najczęściej kulacy — którzy uchylają się od dostarczenia...

I tak np. przedterminowo i z nadwyżką sprzedał ziemniaki malorolny Józef Fildak ze wsi Pniwo-w pow. kutnowskim...

O opozycji kułaków mówią również meldunki z innych województw...

Z ZADOWOLENIEM KORZYSTAJĄ Z PREMIJ

TYMCZASEM liczba mała i średniorolnych chłopów, którzy nie tylko wykonali swe obowiązki...

W gminie Łatowicz w pow. Mińsk Mazowiecki codziennie kilkudziesięciu chłopów dostarcza wyznaczone ilości ziemniaków...

Zawada, jak i wielu innych chłopów we wszystkich gminach odstawiających obecnie trzodę chlewczą...

„W tym roku brakują nam paszy, dobrze, że Rząd ją nam sprzedaje. To zachęca nas do hodowli. Ja np. mam jeszcze w chlewie 10 warehłaków o wadze od 60 do 80 kg i 7 proslat. To 200 kg. śrutę wydatnie pomoże mi dotęczyć te z nich, które zakontraktowałem na I kwartał”.



OSKARZYCIEL publiczny, prokurator H. Ligieza podkreślił w swoim przemówieniu, że — jak to wykazał proces — zbrodnia działalności podziemia skierowana jest przede wszystkim przeciw polskiemu masom pracującym i wiąże się nie rozerwalnie ze zdradą narodu...

Ponadto przewod sądowy ujawnił, że niektórzy przedstawiciele kleru zakonnego związali się z podziemiem szpiegowskim i bandycykiem. Okazało się też, że działalność bandyckiej i szpiegowskiej podziemia bywa prowadzona nie tylko za wiedzą, ale i za aprobatą...

Wiemy — stwierdza prokurator — że wszystkie ciemne siły starego świata, że cała międzynarodowa reakcja zmierza do tego, by zahamować marsz ludzkości do szczęśliwego jutra, by zniszczyć to wszystko, co budujemy, by rozpętać nową pożogę wojenną...

Waszyngton i Watykan posługują się właśnie takimi Piłarskimi i Szepelakami.

PROKURATOR omówił następnie szczegółowo zbrodniczą działalność oskarżonych, podkreślając, że była ona jednym pasmem krwawych zbrodni...

Banda Piłarskiego na szeroką skalę uprawiała także szpiegowstwo, bowiem szpiegowstwo nieodzowne jest amerykańskimi milionerami do wywołania pożogi wojennej.

Działalność bandy Piłarskiego — mówił prokurator — nie mogłaby osiągnąć takiego rozmiaru i takiego napięcia, gdyby nie znalazł on wspólników w klasztorze radecznickim. W radecznickim klasztorze ukrywały się zarówno bandy dawnego już zlikwidowane, jak i zlikwidowana przed kilku dniami banda „Żelaznego”...

„Oto, co wyście uczynili z tego domu — woła prokurator — z domu, o którym głosiście, że jest domem bożym i służy modlitwie i pracy. Uczyniliście z niego spelunkę morderców, melinę bandytów, karczmę i placówkę obcego wywiadu”.

Amerykianie chcą wydzierżawić Koreę japońskimi kapitalistom

PEKIN, JAK donosi naczelne dowództwo Korejskiej Armii Ludowej, na wszystkich frontach trwają zaciekłe walki...

A GENCJA Nowych Chin donosi z Tokio, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Korei...

Cześć deputowanych Zgromadzenia Narodowego Korei południowej odnosi się zdecydowanie negatywnie do tego pomysłu...

„Kara musi być surowa — stwierdza w konkluzji swego przemówienia oskarżyciel — jak strasznie był zbrodnie oskarżonych. W imieniu cieni pomordowanych przez tę bandę robotników, chłopów i żołnierzy...

P O PRZEMÓWIENIU prokurator zabrał głos obrońcy. Probował on pomniejszać winę swoich klientów...

Następnie Sąd udzielił głosu oskarżonym, którzy w ostatnim starciu wywodzili, iż dopiero dzisiaj zdają sobie sprawę z ogromu swoich zbrodni...

Oskarżenia prosił o łagodny wyrok. (Wyrok zamieszczamy na str. 1)

Konkurs

»Jak nasi rodzice pracują?« zakończył się Wkrótce rozdanie nagród

MINAŁ ostatni dzień nadsyłania odpowiedzi na konkurs „Echa”

„Jak nasi rodzice pracują?” Sterty listów leżą na stole redakcyjnym. Każdy list, mimo pozornie jednakowej treści, zawiera coś nowego, innego.

Otwieramy jeden z nich: na dużym, starannie złożonym kartonie widzimy pomalowane i poprzyklejane obrazki i rysunki. Poniżej podpis: Kaziela Leszek, uoszeń kl. II.

Następna odpowiedź na konkurs oprócz dobrego rozwiązania, zawiera list:

„Kochana Redakcjo! Bardzo ci jestem wdzięczna za urządzenie konkursu dla dzieci. Toteż i ten konkurs powitałam z wielką radością...

Autorką tego listu jest Halinka Stryszowska, uczennica II klasy. Listów z rozwiązaniami jest nie 2 i nawet nie 10, ale aż 342 jak się okazało po przeliczeniu i posegregowaniu. Odpowiedzi dobrych jest przeszło połowa, bo aż 186.

A więc, najmiłoś! Czytelniczki, cze kaciecie cierpliwości! Jeszcze tylko parę dni dzieli was od rozwiązania konkursu i rozdania nagród!

Przedstawienie teatralne na budowę Stołicy

Jutro tj. dnia 19 października br. — zespół artystyczny Teatru Kolejarzy, Związku Zawodowego Kolejarzy w Krakowie wystawia sztukę Aleksandra Fredry pt.: „Ostatnia wola”, z układem piosenki prof. Kazimierza Meyerholda.

Ludność krajów arabskich odrzuca „opiekę” imperialistów Minorowe nastroje w Londynie

(Dokończenie ze str. 1)

kolwiek mięśle egipskim będzie aresztowany. Agencje zachodnie donoszą, że władze egipskie szyczą zachodnich turystów...

Udział Norwegii w agresywnym pakcie atlantyckim jest sprzeczny z istniejącymi umowami i zagraża bezpieczeństwu ZSRR

— stwierdza nota radziecka do rządu norweskiego MOSKWA. Nota rządu radzieckiego, w ręcu na ambasadorowi norwieskiemu w Moskwie stwierdza, że rząd norweski wbrew danym zapewnieniom i podjętym przez Norwegię zobowiązaniom, oddaje terytorium norweskie do dyspozycji sił zbrojnych państw należących do sojuszu atlantyckiego...

Nota radziecka zwraca uwagę na następujące fakty: rząd norweski oddał swe terytorium do dyspozycji sił zbrojnych agresywnego sojuszu atlantyckiego...

W sprawie brytyjskiej dały się zauważyć poważne pretensje pod adresem ONZ i Amerykanów. „Sunday Express” pisze na ten temat nawet dość nieparlamentarnie: „Ze wszystkich znaków na niebie i ziemi możemy wnioskować, że w kuchni ONZ gotuje się nowa, brudna świątka wobec W. Brytanii w sprawie Egiptu”.

W sprawie brytyjskiej dały się zauważyć poważne pretensje pod adresem ONZ i Amerykanów. „Sunday Express” pisze na ten temat nawet dość nieparlamentarnie: „Ze wszystkich znaków na niebie i ziemi możemy wnioskować, że w kuchni ONZ gotuje się nowa, brudna świątka wobec W. Brytanii w sprawie Egiptu”.

Nota radziecka podkreśla, że wykorzystywanie dla celów wojskowych wyżej wymienionych wysp stanowiłoby naruszenie ich statutu oraz naraziłoby na szwank specjalne interesy Związku Radzieckiego, i zagroziłoby jego bezpieczeństwu, do czego rząd radziecki nie może odnosić się obojętnie.

Nie ma pobłażania dla szkodników gospodarczych Spekulantów wędrują do obozów pracy

NA POŁTORA roku obozu pracy skazano spekulantów wiejskiego, Franciszka Maję z Zakrzewa w pow. chełmińskim. Maj, właściciel dużego gospodarstwa, trudnił się potajemnym ubojem. Sztuki, które nielegalnie ubijał, w większości wyładkowałyby chore, a mięso ich nie nadawało się do spożycia.

W śstochowie unieszkodliwiona została szajka spekulantów, trudniących się handlem bydła i mięsami, pochodzącym z nielegalnego uboju. Na kary po roku obozu pracy skazani zostali członkowie szajki: Zygmunt Haba i Henryk Siwy z Częstochoy, Katarzyna Bocian z Socemina w pow. włoszczyńskim...

Na 24 miesiące obozu pracy skazany został Józef Swirszcz, furman z Sokołowa, który systematycznie trudnił się handlem mięsami, pochodzącym z nielegalnego uboju.

W STREFIE Suezu Anglicy urządzają przegrupowania wojsk z zadaniem silniejszego obsadzenia azjatyckiej strony strefy. W nocy z ub. niedzieli na poniedziałek przeniesiono tam batalion pułku Lincoln.

Wiceprezes Towarzystwa Kanalu Sueskiego Picot oświadczył, że „o leby wojska brytyjskie miały opuścić strefę Kanalu, nasze Towarzystwo zastąpiłoby je w oczach Egiptu, jako Wrog Nr. 1”.

Na razie jednakże nie znosi się na wycofanie wojsk brytyjskich, czego obawia się prezes Picot. Rzecznik brytyjskiego Foreign Office oświadczył, że W. Brytania w dalszym ciągu nie uznaje jedностrainowego wypowiedzenia traktatów i nie zamierza zrezygnować w wyniku odmowy Egiptu, z organizacji „obrony Bliskiego Wschodu”. Minister Morrison złożył niezwykle interesujące oświadczenie, twierdząc, że „zachodnia oferta pod adresem Egiptu w sprawie „obrony Bliskiego Wschodu” nie narusza wcale suwerenności Egiptu w wielką mierze, niż pakt północnoatlantycki narusza naszą suwerenność” (4)

KACIOKWIŁ W LONDYNIE P RASA brytyjska zauważa ze smutkiem, że „państwa arabskie zmierzają nie tylko do neutralności wobec tzw. obrony wolnego świata, ale chcą się od tego wolnego świata politycznie wyodrębnić. Liga Arabska uważa, że tzw. wolny świat jest słaby moralnie i szarpany wewnętrznymi sprzecznościami i że „czas już odeparować się od niego w celu zdobycia wolnej ręki do akcji od Casablanki do Afganistanu”.

Kairski korespondent paryskiej „Figaro” ubolewa natomiast komicznie, że „Egipt zaczyna sobie uświadamiać znaczenie swej suwerenności narodowej w chwili, gdy pojęcie to ulega rewizji wśród starzych narodów europejskich”.

Lepiej późno niż wcale, proszą korespondenta.

W prasie brytyjskiej dały się zauważyć poważne pretensje pod adresem ONZ i Amerykanów. „Sunday Express” pisze na ten temat nawet dość nieparlamentarnie: „Ze wszystkich znaków na niebie i ziemi możemy wnioskować, że w kuchni ONZ gotuje się nowa, brudna świątka wobec W. Brytanii w sprawie Egiptu. Organizacja ta robiła nam draństwo po draństwie od chwili, kiedyśmy się w nią wplątali. ONZ nigdy nie poparała naszej sprawy czy skargi, a zawsze wstawiała nas do wiatru... Ale za każdym razem, kiedy się o potrzebie naszej pomocy, robi się wielki wrzask i „oczekuje” się, że poślemy natchniami wojska, armaty, samoloty, amunicję i okręty — jak na Koreę. Tak więc, mimo wszystkich szumnych przemówień dominującym motywem w ONZ zdaje się być szantażowanie i łajdakostwo wobec W. Brytanii. Jeśli ta łajdakostwa polityka potrwa jeszcze trochę, to będzie z nami koniec...”

Anglia podeptała suwerenne prawa Iranu — oświadczył Mossadek w Radzie Bezpieczeństwa

NA posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ, zwołanym dla rozpatrzenia t. zw. skargi rządu brytyjskiego w sprawie półnawtych w Iranie, wygłosił przemówienie premier Iranu Mossadek.

Premier Mossadek wygłosił swe przemówienie po przemówieniu delegata brytyjskiego Jebba, który „wyjaśnił” treść nowej rezolucji zgłoszonej w ubiegłym tygodniu.

Premier Mossadek oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa nie jest kompetentna do rozpatrywania skargi angielskiej, gdyż Iran skorzystał tylko ze swych praw suwerennych, aby wykorzystać największe bogactwo swego kraju dla podniesienia dobrobytu narodu, co unie możliwiłoby wyzyskiwanie zagraniczn. Kartą ONZ zakazuje ingerencji w sprawy wewnętrzne kraju należącego do ONZ, a Wielka Brytania podeptała prawa suwerenne Iranu, usiłując w różnej formie ingerować w sprawy Iranu.

MOSKWA A GENCJA TASS podaje z Teheranu, że deputowany Asztiane Zade oświadczył: „Sadze, że w Iranie nie ma ani jednego człowieka, który by nie potępił skargi angielskiej na rząd irański. Sadze również, że naród irański nie zapomni mądrej polityki i życzliwego stosunku ZSRR. Naród irański wyraża wdzięczność za wystąpienie przedstawiciela ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa w obronie praw narodu irańskiego”.

Przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego

to granitowa podstawa rozwoju naszej ludowej Ojczyzny



1.

NAZAJUTRZ po zwycięstwie Rewolucji Październikowej wielki syn narodu polskiego, Feliks Dzierżyński, mówił: „Proletariat polski zawsze był we wspólnych szeregach z rosyjskim... Trumf socjalizmu stworzy wyzwoloną Polskę, jako wolną wśród wolnych, równą wśród równych,

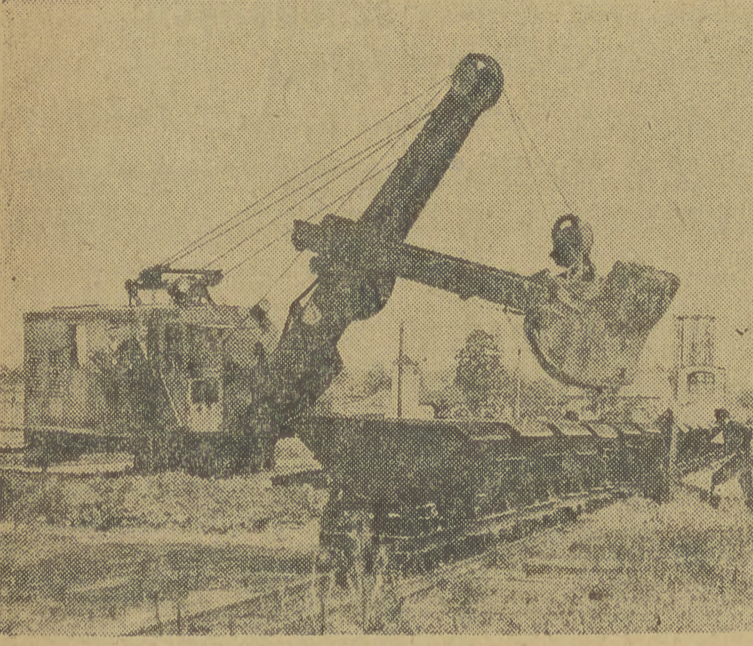
w braterskiej rodzinie wspierających się nawzajem ludów”. 34 lata minęły od tych chwil. Spełniły się słowa wielkiego Polaka. Polska Ludowa, wyzwolona przez Armię Radziecką — Armię Wyzwolicielką jest dziś członkiem braterskiej rodziny wspierających się nawzajem ludów, jest dziś członkiem wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzi Kraj Związek Radziecki.

Słowa: przyjaźń i pomoc są w świecie kapitalistycznym tylko wytartą formułą grzesnościową. Zgola inaczej przedstawia się sprawa w obozie pokoju i demokracji. Dla nas, dla narodu polskiego przyjaźń i pomoc Związku Radzieckiego stały się granitową podstawą naszej niepodległości, źródłem naszej siły i rozkwitu, jakiego nie znaliśmy nigdy przedtem. Braterska, bezinteresowna pomoc Kraju Socjalizmu podniosła kraj nasz z ruin — dziś pozwala ona nam budować Polskę zamożną, Polskę silną.

NASZ Plan 6-letni realizujemy w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego. Gwarantuje nam ona szybkie uprzemysłowanie Polski. Dzięki dostawom radzieckich urządzeń rośnie Nowa Huta, która da Polsce tyle stał, ile przed wojną dawało całe hutnictwo polskie. Dzięki radzieckim dostawom rosną nasze kombinaty metalurgiczne, elektrownie, cementownie. W naszych fabrykach pracują ra-

dziecki tokarki i obrabiarki. Ra-dziecki sprzęt, potężne kombajny gornicze pozwalają podnieść i zmechanizować wydobycie węgla w naszych kopalniach. Radzieckie maszyny oparte na najnowocześniejszej technice, zwalniając do innych prac poważną liczbę robotników, dają nieocenione korzyści naszej gospodarce. Radzieckie „Stalince” pomagają w budowie nowej, pięknej, socjalistycznej Warszawy. Przy budowie metra warszawskiego decydującą rolę odegrały radzieckie maszyny, ra-dzieckie pomoc techniczna, pomoc radzieckich fachowców. Na polach naszych pracujących radzieckie traktory gasienicowe i wkrótce w poważniejszych ilościach ukaza się wspaniałe radzieckie kombajny zbożowe i buraczane, z których każdy zastępuje pracę ponad 100 ludzi.

OTWOREM stoj przed nami olbrzymie doświadczenie techniczne - naukowe Związku Radzieckiego. Z pomocą przychodzi nam radziecki technik, konstruktor, naukowiec. Wykorzystując doświadczenia stachanowskie, przyswajając sobie wysokowydajne metody pracy, zrodzone w ZSRR, przodownicy pracy w Polsce pomażają produkcję, zwiększają wydajność naszego gospodarstwa narodowego, zwiększają nasz potencjał gospodarczy, dobrze służą sprawie pokoju na świecie, przyspieszają w naszym kraju całkowite zwycięstwo socjalizmu.



2.



3.



5.



6.



4.

Przodująca młodzież polska na studiach w ZSRR

rozszerza i pogłębia swą wiedzę korzystając z wszelkiej pomocy i serdecznej gościnności

Napisała Dorota Kluszyńska

CO roku liczne grupy naszych przodujących studentów, pragnących pogłębić swoją wiedzę, wyjeżdżają na wyższe uczelnie do Związku Radzieckiego. Nauka ZSRR zajmuje czołową pozycję w świecie, a Rząd i Partia Bolszewicka spieszą naszym studentom z pomocą, otwierając szeroko podwoje swoich licznych uczelni dla młodzieży polskiej.

- 1 Radziecki sprzęt pomaga nam w budowie nowej, pięknej Warszawy. Na zdjęciu „Stalince” i kopaczka produkcji radzieckiej oczyszczają teren pod dalsze bloki Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkańców.
- 2 Dzięki całkowitej mechanizacji roboty szybko postępuje naprzód budowa nowoczesnego miasta robotniczego — Nowe Tychy. Na zdjęciu jedna z kopaczek dostarczonych nam przez Związek Radziecki.
- 3 Radzieckie traktory są wielką pomocą dla naszego rolnictwa. Szybko postępuje dzięki nim mechanizacja prac na wsi polskiej.
- 4 W tegorocznych zniwach wzięły udział liczne kombajny produkcji radzieckiej, które w bardzo poważnym stopniu przyczyniły się do sprawnego przeprowadzenia akcji zniwnej w Polsce.
- 5 Kampania buraczana jest w pełni. Chłopi całej Polski pracują przy wykopkach buraków. Znaczną pomocą w tej pracy są dostarczone przez Związek Radziecki kombajny buraczane, skracające w dużej mierze czas pracy.
- 6 Idąc śladami agrobiologów radzieckich polscy badawcy i plantatorzy wprowadzają w Polsce uprawy gatunków roślin dotąd u nas nieuprawianych. Próba uprawy bawłyny w Polsce przeprowadzona w Gradkowicach w woj. krakowskim udała się całkowicie. W Gradkowicach zakwitły krzewy bawłyny.

Jerzy Wyszomirski

Dziejowym szlakiem Przyjaźni

(Szkic odczytu)

JESTESMY braćmi ich! Święte nazwiska jeszcze w nas płoną i jeszcze w nas błyska obrazów, myśli, cierpień dusza... Jeszcze w nas dumy ich dawne nie zgasły, rysy ich w sercach wyrzłyśmy własnych...

Gdybym miał wygłosić odczyt w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, dałbym mu tytuł „Dziejowym szlakiem Przyjaźni” i zaczął od tego wiersza Odojewskiego. Był to dekabrysta i wiersz swój pt. „Na wieść o powstaniu polskim r. 1830” napisał na zesłaniu syberyjskim. Wiersz, który jest niejako odpowiednikiem mickiewiczowskiego zwrotu „Do przyjaciół Moskali”, mówi o żywych związkach, jakie łączyły dekabrystów z rewolucjonistami polskimi.

To byłby pierwszy punkt mego odczytu. Naszkicowałbym tu historię stosunków wzajemnych dekabrystów i członków Polskiego Towarzystwa Patriotycznego, przypominałbym tajne „Stowarzyszenie Słowian Zjednoczonych”, założone w latach czterdziestych w XIX przez rosyjskich i polskich bojowników wolności.

Złota przedza poezji

DALEJ powiedziałbym o przyjaźni Mickiewicza i Puszkina: wspominałbym dekabrystę Rylejewa. O nim to Mickiewicz napisał: „Szlachetna szyja Rylejewa, którąm jak bratnią ścisną, carskimi wyroki wiśi do hańbiącego przywiązana drzewa...” Rylejew nauczył się po polsku; pisywał klasyczną — rzekłbym — polszczyzną listy do Niemcewicza; zaczytywał się jego „Spiewami historycznymi”. Z kolei przeszedłbym do Piotra Wiaziemskiego, wielbiela Mickiewicza, tłumacza „Sonetów Krymskich” i wielbiela talentu Marii Szymanowskiej, świetnej pianistki — tej, z której ciotką Celina, ożenił się potem Mickiewicz. Zacytowałbym urywki z poematu Wiaziemskiego o Polsce, o Warszawie, o wycieczce na Bielany... Tu powstałoby skojarzenie z Gribojedowem, który do spółki z Wiaziemskim napisał jednoaktówkę, osnutą całkowicie na motywach polskich, pt. „Kto jest bratem, a kto siostrą?”

Tak wilyby się wątki literackie, przyjaźni dwóch narodów słowiańskich. Wierc sięgnąłbym jeszcze do Słowackiego, do jego dramatu „Fantazy”. Jest tam przepiękna postać majora rosyjskiego — Woldemara Hawryłowicza. To — dawny dekabrysta, w młodości zesłaniec syberyjski. Jak to przemawia on u Słowackiego — łamanym językiem polskim — do swych przyjaciół Polaków? „Nie mógł ja ludzi kochać ani szczyrzej, ani otwarciej, jak was. Syn Hawryły, Woldemar major, wasz dawny znajomy, serdecznie wasze serca umiłowal: ot, i odwiedził wasze dobre domy — przyjaciel wasz...”

Przedstawnicy

LITERATURA zezabia się z polityką: Hercen! Oto wnikliwa monografia Józefa Kowalskiego („Książka i Wiedza”, 1950) pt. „Re-wolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe”. Poświęconą jest ona tym przedstawnikom „Rewolucji Październikowej”, o których powiedział Lenin, że broniąc wolności Polski i chłoseząc siepaczów Aleksandra II, ocalili honor demokracji rosyjskiej. Było ich wielu: od tak wybitnych postaci jak Hercen i Czernyszewski po owych nieszczenych oficerów carskich jak Arnholdt czy Sliwicki, rozstrzelanych w Modlinie za udział w spisku, który miał na celu współdziałanie wojskowych rosyjskich z powstańcami polskimi.

Hercen! O nim trzeba by dużo mówić. W jego pamiętnikach mamy kilka obszernych rozdziałów, traktujących wyłącznie o Polsce i Polakach. A jego przyjaźń ze Stanisławem Worcellem? A ich współpraca nad uzgodnieniem dążeń rewolucyjnych obydwu narodów? A Bakunin i jego rola w przygotowaniu wyprawy rosyjskiej pułkownika Teofila Łapińskiego, który przez Bałtyk miał przewieźć broń powstańcom i wzniecić rewolucję na Żmudzi?

Łamać mroki

IZNOWU wróciłbym do literatury... „Nihilistej” Gasiorowskiego, powieści o konspiracji i walce przeciw caratowi w drugiej połowie w XIX. A Lew Tolstoj, który w r. 1860 za pośrednictwem Hercena zawiera w Brukseli znajomość ze starym Lelewalem, a w wiele lat później pisze powieść o powstaniu listopadowym pt. „Za co?”. Przedmowa Tolstoj do rosyjskiego przekładu „Chama” Orzeszkowej... Przyjaźń Konstantego Balmonta z Janem Kaspro-wiczem... Rozmowy Kaspro-wicza z Leninem w Ponorinie... Aleksander Blok (1880 — 1921) i jego poemat „Odwet”, a w nim wspaniałe strofy o Warszawie. Poemat ten, w przekładzie Jastruna, znajdziemy w książce „Dwa wieki poezji rosyjskiej” (wyd. „Czytelnika”). Jest tu również wzmiankowany na początku wiersz Odojewskiego, są i inne wiersze rosyjskie o Polsce, np. Balmonta o Słowackim, albo Gradzieckiego albo takich współczesnych poetów radzieckich, jak Matusowski („Akcje Warszawy”) i Szipaczow...

Jakbym zakończył swój odczyt? Zakończyłbym pochławał tych wszystkich przedstawników przyjaźni dwóch narodów, przyjaźni, która dziś zataczała jakże szerokie kręgi, obejmując nie tylko Polskę i narody Związku Radzieckiego, ale i wszystkie narody demokratyczne świata, dążące do socjalizmu i pokoju.

MŁODZIEŻ polska, która ma szczęście studiować w Związku Radzieckim jest pełna podziwu dla osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia tego państwa stu narodów.

Jestemy pełni wdzięczności dla ZSRR za gościnę i za opiekę udzielaną młodzieży polskiej.

FILM „Donleccy górnicy” wyświetlany w naszym mieście w ramach odbywającego się festiwalu filmów radzieckich spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności.



W niedzielę odbędą się mistrzostwa Krakowa w zapasach i podnoszeniu ciężarów

Młodzi atakują „starą gwardię“ zapaśniczą

NIEDAWNO, bo miesiąc temu, odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Atletyczne Polski w Katowicach, które zgromadziły niespotykaną dotychczas liczbę zawodników. Ekipa krakowska nie odegrała niestety czołowej roli w Katowicach, jednak na usprawiedliwienie tego zaznaczyć należy, że większość ekipy stanowili młodzi zawodnicy. Z zeszłorocznych mistrzów tylko Radoń obronił tytuł mistrza Polski w wadze półciężkiej. Ze starszych zawodników krakowskich walczyli: Bajorek, Gross, Rychta, Kra wczyk i ciężarowiec Trutkowski, który tytułu mistrza Polski w wadze średniej nie obronił. Spośród młodszych krakowskiej dobrze się spisali: Orzeł, Machaj, Świderski, Bańko i Chmielarczyk ulegli oni jednak rutynie doświadczonych rywali.

NAUKA jaką młodzi zapaśnicy krakowscy zdobyli w Katowicach, wpłynęła korzystnie na ich dalszą pracę.

W nadchodzącą niedzielę (tj. 21 bm.) odbędą się w sali Włókniarza w Krakowie Indywidualne Mistrzostwa Atletyczne zarządzane przez Sekcję Atletyczną WKKF Kraków.



Obecnie we wszystkich zespołach atletycznych widać gorączkową pracę nad przygotowaniem do zawodów. Do mistrzostw zgłosiły się zespoły: Włókniarza Kraków, Kolejarza Kraków, Spółni Bieżanów, Kolejarza Prokocim i Ogniwa Myślenice.

Mistrzostwa zostaną rozegrane we wszystkich wagaach w konkurencji ciężarów i zapaśników. Obecnie trudno jest mówić o szansach któregośkolwiek z zawodników. Pewne jest, że „stara gwardia“ jeszcze nie przystąpi miejsca swym młodym kolegom. Bezspornie mistrzami Krakowa zostaną: Machaj, Radoń i Bajorek, ewentualnie Strużek i Gibas, któ-

SKS Nałęcz wyjeżdża w teren

Członkowie SKS Nałęcz przy I Liceum im. B. Nowodworskiego w Krakowie zobowiązali się wyjeżdżać w teren, celem propagowania gry w piłkę ręczną.

Ostatnio koszykarze SKS Nałęcz (uczniowie klasy XI b) udali się do Krzeszowic, gdzie rozegrali spotkanie koszykówki z reprezentacją miasta, składającą się z zawodników Ogniwa i SKS Krzeszowice.

Mecz koszykówki po ciekawej i ładnej grze zakończył się zwycięstwem koszykarzy krakowskich w stosunku 54:28. Kosze dla SKS Nałęcz uzyskali: Trzoz 26, Marciak 14, Lesiuk, Karaś, Zaremba po 4, i Slobodzan 2.

NA INSULINIE

Kiedy otwierał oczy, rzucało się na niego rażąca, biała światła dnia. Wolał trwać w drzemce. Coś zimnego było w tym świetle, widocznie już nadeszła jesień. Tak. Przecież i gałązki, które wahały się za oknem były bezlistne, mokre jakby.

Tu, kiedy zamknął oczy, sen był błogi. Karol na pół tylko zapadał pod powierzchnię świadomości. Słyszał wszystko jeżeli chciał, czasami tylko głębiej zasuwał się w zmęczenie jak w miękką, szarą, ciepłą fałę. Drzemał bez marzeń a przecież samo to drzemanie miało coś z marzenia. Jeżeli mu się poddawał, głosy pielęgniarzy i chorych cichły, cała charakterystyczna fonetyka sali oddalała się, Karol jakby wydzielał się z rzeczywistości, jakby unosił się gdzieś wyżej. Kiedy nagle otwierał oczy powracało wszystko do normy, widok sali, głosy ludzi i szum, szum, który zbliżał się przez korytarz.

Leżeli tutaj w ośmiu na sali insulinoowej. Małutka sala, osiem łóżek, na każdym pacjent w stanie drzemki. Wszyscy oni odczuwali pewne zmęczenie i trudny do zniesienia, dotkliwy głód.

Po przeciwnej stronie, Hilary Pałski rozglądał się niecierpliwie za pielęgniarzem.

— Panie Kamiński! Panie Kamiński! — wołał.

— Leż pan — mówi sasiad. — Co pan się drze? Gazety nie da poczytać.

Ale pan Pałski nawet nie zauważył uwagi sąsiada. Usiadł na łóżku i zawołał dobywając ostatnich sił:

— Panie Kamiński, chodź pan!

— Słucham, powiedział pielęgniarz, ukazując się na progu sali.

— Związać! — mówi Pałski a głos mu się już załamuje, splenił trochę, w kąkacz ust gęsta ślina.

— Już wiążemy — mówi pan Włodzimierz.

Pałski trzęsie się trochę, mówi nerwowo:

— Wiąż pan zaraz! Nie ma co czekać. Po co mam się rozbijać? Już czuję, że mną za ryma brat.

Stanisława Sznaper - Zakrzewska

TRUCIZNA

Pan Włodzimierz przybliżył się do łóżka, poprawia kółko, otula Pałskiego szczerze z rękami, zaraz przyniesie pasy.

Karol znowu zamyka oczy, ale teraz słyszy wyraźnie: szum z korytarza wszedł do środka, rozlał się po pokoju, jest go tu wszędzie pełno, pachnie świeżo, przyjemnie, dobrze upraną bielizną. Spogląda i widzi dookoła, między łózkami pełno młodych chłopców i dziewcząt w białych fartuchach. Posuwają się cicho, spokojnie.

Grupę prowadzi doktor Wiktor. Nie jest większy od nich a przecież widać jakos, że to właśnie on ich prowadzi. Po pochylem głowy, geście ręki widać, że ich pouca, że jest tutaj najstarszy.

Karol zamyka oczy i znowu je otwiera. Czyżby znalazł się ten obraz? Chwilami zdaje mu się, że dokładnie tak samo było już kiedyś, że oni wszyscy stali nad nim tak samo jak w tej chwili. Ale nie może sobie przypomnieć, gdzie to było, kiedy? — A, wszystko jedno — myśli sobie. Jest coraz bardziej zmęczony, oczy się kleją i teraz wręcz nic go już nie obchodzi, niech sobie chodzą tam po sali. Weuwa się głębiej pod kółko, zasłania sobie uszy, powoli, nieuchronnie zapada w sen. Poprzez to lekkie drżenie słyszy wysoki, wyrzisty głos doktora:

— Leczenie insulinoowe. Jest to metoda wynaleziona w 1933 roku przez Sakel'a. Zauważył on, że insulina, którą stosował celem leczenia chorych, jeśli wchodzący w grę dłuższe okresy hypoglikemiczne — poprawiała stan psychiczny chorego. Metoda młoda — śmiał się doktor —

Marsze Jesienne

w kołach ZS Unia

Jak wykazały przeprowadzone obliczenia koło sportowe przy Fabryce Kartonaży w Krakowie, starujące w niedzielnych Marszach Jesiennych w Krakowie — uzyskało najlepszy czas spośród wszystkich zespołów jakie brały udział w Krakowie. Dziesięciosobowy zespół sportowców Fabryki Kartonaży, prowadzony przez przewodnika pracy Kublina Zbigniewa uzyskał czas 1 godzinę, w kategorii 19 — 29 lat. Koło sportowe przy tej fabryce należy do Zrzeszenia Sportowego Unia.

Do najlepiej spisujących się kół sportowych ZS Unia w akcji Marszów Jesiennych, należą: Szpital kliniczny, koło sportowe „Paged“ oraz koło sportowe szpitala w Kobjerny — które w pierwszym dniu Marszów wysłały pełne drużyny na start.

Zupełnie natomiast nie zainteresowały się Marszami Jesiennymi, koła sportowe: KS Borek, Czytelniczy oraz koło sportowe przy Związku Zaw. Przem. Poligraf. Kola te winny wziąć udział w Marszach Jesiennych w najbliższym czasie a przykładem dla nich niech będzie pierwszy dzień startów w Marszach gdzie ZS Unia wysłała 16 grup kobiecych i 15 grup męskich w łącznej ilości 464 osób.

Przypominamy tym kołom sportowym, które dotychczas nie wzięły udziału w Marszach, że ZS Unia organizuje codziennie starty do Marszów na swym boisku w Krakowie przy ul. Kołetek.

Na zdjęciu fragment walki Woźniak (CWKS) — Blazak (ATK) podczas meczu reprezentacji Wojska Polskiego i armii CSR na kortach CWKS w Warszawie w ub. piątek. (Fot. CAF)



Nowy »wyczyn« chuliganów na boisku w Płaszowie

Awanturników spotka zasłużona kara

W DNIU 7 bm. odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy Gwardią 1b a kołem sportowym Płaszów przy Centrali Rybnej nr 3 na boisku w Płaszowie. W czasie zawodów został przez sędziego wykluczony z boiska zawodnik Sroka z Płaszowa — za uderzenie sędziego w twarz.

Zawodnik ten po przebraniu się wrócił na boisko i chciał poturbować sędziego, który uciekł i schronił się do szatni.

Na skutek wszczętej awantury przez Srokę, doszło do gorszących zajść na samym boisku i poza bramą. Nieodpowiedzialni awanturnicy dotkliwie pobili kilku członków Gwardii i zawodników, aż wreszcie porządek i spokój zaprowadziła Milicja Obywatelska.

Sprawą tą zajął się Wydział Gier i Dyscypliny sekcji piłkarskiej WKKF, który na posiedzeniu w dniu 10 bm. zamknął przede wszystkim boisko w Płaszowie a zawodnika (jeśli można go tak nazwać!) Srokę — zawiesił aż do ukończenia dochodzeń.

Tyle krótka notatka dziennikarska.

Sprawą tą jednak zająć się winna — poza władzami sportowymi, również i Milicja Obywatelska. Wiemy o tym, że członków zarządu KS Gwardia towarzyszącym swej drużynie, dotkliwie pobito, również pobito i sędziego oraz zawodników Gwardii.

Nie jest to pierwszy wypadek na tym boisku, gdzie dochodzi do awantur wywołanych przez chuliganów podszywających się pod miłośników „sportowców“.

Polska — CSR na ringu

W NAJBLIŻSZA niedzielę odbędą się międzypaństwowe spotkanie pięściarskie Polska — CSR. Pierwszy mecz zostanie rozegrany w jednym z miast słowackich — a drugi we wtorek w Pradze. Do Czechosłowacji przypuszczalnie pojedzie bardzo liczna drużyna naszych pięściarzy, bo składająca się aż z 17 zawodników. Ostatecznie składy na dwa mecze zostaną ustalone na miejscu w CSR. Wyjazd bokserów nastąpi prawdopodobnie w czwartek pociągiem (wagonek sypialnym).

Skład drużyny CSR nie został jeszcze ustalony. Zawodnicy czesochłowaccy przebywają na specjalnym przygotowawczym obozie treningowym.

Złoty zawodnik drużyny koszykowej mistrza Polski Gwardii — Dąbrowski uległ poważnej kontuzji ręki na nie dzielnym meczu CWKS — Gwardia w Warszawie. Odniesiona kontuzja spowo dowala, że Dąbrowski będzie musiał po zostawiać 2-3 tygodni pod opieką lekarstwą.

ROK DYSKwalifikacji Zawodnik Giergiel Józef z KS Spójnia — Bieżanów, został dyskwalifikowany na przeciąg roku przez wydział gier i dyscypliny WKKF — za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach ze Spójnią Płaszów w dniu 9.10 bm.

PLENUM SEKCJI PN WKKF Doroczne plenarne zebranie członków sekcji piłki nożnej WKKF w Krakowie, odbędzie się w dniu 26 października 1951 o godz. 17 w lokalu przy ul. Basztowej 6. Porządek dzienny: zagajenie, sprawozdania, informacje referatu sportowo-wydziałowego, referatu gier i dyscypliny oraz kolegium sędziów, dyskusja i wolne wnioski.

ZDOBYWAMY **SPO**

Powtórzenie meczu o puchar ZSRR

W Moskwie rozegrano ostatnie finałowe spotkanie piłkarskie o puchar ZSRR między drużyną CDSA o reprezentację miasta Kalinin. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem CDSA 2:1.

Po meczu repr. miasta Kalinin złożyła protest przeciwko decyzji sędziego, który nie uznał drugiej bramki, strzelonej przez piłkarzy Kalinin. Drużyna CDSA zwróciła się również z prośbą o powtórzenie spotkania.

Wszczętliwzkowy KKF i sportu zarządził powtórne rozegranie finałowego spotkania.

Postawa piłkarzy CDSA, którzy wnieśli prośbę o powtórzenie finałowego spotkania, jest dowodem wysokiej kultury sportowej jaka cechuje sportowców radzieckich.

WKKF — AZS UJ 3:2 (1:2)

Rozegrano we wtorek bm. towarzyszące zawody piłkarskie pomiędzy kołem sportowym przy WKKF a kołem sportowym AZS przy UJ zakończyły się po ciekawej grze zwycięstwem WKKF 3:2. Do przerwy prowadził UJ 2:1.

Bramki dla WKKF zdobyli: Mig dał 2 i Więcek, dla pokonanych Paucha 2.

Sędziował b. dobrze p. Kulka.



ZKS KOLEJARZ PROKOCIM — KOLEJARZ WIELICZKA 4:1 (1:0)

W spotkaniu towarzyszym pomiędzy dwoma Kolejarzami, lepszymi, okazali się gospodarze, którzy zwyciężyli swego imiennika z Wieliczki w stosunku 4:1 (1:0).

Bramki uzyskali Ochmański 3 i Śmietana 1, a dla Wieliczki Fras. Sędziował p. Stanko.

DĄBROWSKI KONTUZJOWANY Czołowy zawodnik drużyny koszykowej mistrza Polski Gwardii — Dąbrowski uległ poważnej kontuzji ręki na nie dzielnym meczu CWKS — Gwardia w Warszawie. Odniesiona kontuzja spowodo wala, że Dąbrowski będzie musiał po zostawiać 2-3 tygodni pod opieką lekarstwą.

ROK DYSKwalifikacji Zawodnik Giergiel Józef z KS Spójnia — Bieżanów, został dyskwalifikowany na przeciąg roku przez wydział gier i dyscypliny WKKF — za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach ze Spójnią Płaszów w dniu 9.10 bm.

PLENUM SEKCJI PN WKKF Doroczne plenarne zebranie członków sekcji piłki nożnej WKKF w Krakowie, odbędzie się w dniu 26 października 1951 o godz. 17 w lokalu przy ul. Basztowej 6. Porządek dzienny: zagajenie, sprawozdania, informacje referatu sportowo-wydziałowego, referatu gier i dyscypliny oraz kolegium sędziów, dyskusja i wolne wnioski.

KUPON „Echa“ i „Orbisu“

upoważnia do 20 proc. zniżki w pensjonatach „Orbisu“ w Bierutowicach, Bukownie Tatrzaskiej, Ciecuchowcu, Iwonowcu, Krynicy, Szczawnicy, Wiśle i Zakopanem, w okresie 15.10 — 15.12 1951 r.

Imię i nazwisko

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

.

